

SŁOWO

WILNO, Sobota 9 września 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-52. Administracji—226.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KŁECK — Sulep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwiskiego.
- NOWOGRODEK — Kłostk St. Michalskiego.
- OSWIĘCIMIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółdr. Nauzc.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 I. Gurwicz.
- PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 3.
- SZARAKOWSZCZYNA, M. Mindel, skład gazetowy.
- WOŁOZYN — Liberman, Kłostk gazetowy.
- WARSZAWA — Kłostk Księg. Kol. „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

XXV-LECIE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO DNIEM ZBRATANIA ZIEM KRESOWYCH

Kiedyś dwadzieścia pięć lat temu, gdy naród, ukolwany względą wygodą, zabiegał o dalsze uśmiechy zaborców, garść nieobliczalnych zapaleńców stworzyła Związek Walki Czynnej, przemianowany następnie na Związek Strzelecki.

Dzieje Związku Strzeleckiego, to dzieje tradycji Kościuski poprzec walki powstańczej i rewolucji 1905 roku, to ostatnie słowo sprawiedliwości dziejowej, wyrąbanej polską szabłą. Dzieje Związku, to ostatnie ognio zbrojnej walki o wolny byt, o wolną, polską myśl, o honor imienia polskiego — to dzieje genialnej intuicji i myśli, przekutej na zbrojny, polski czyn wbrew własnemu narodowi i wbrew wszelkiemu prawopodobięństwu.

Kiedy bowiem władni politycy zabiegali o uśmiechy dworów, strzelce, wiedzący intuicją swego Komendanta, podjął szaleniącą myśl wyrąbania Polski własną szabłą — gdy dyplomaci europejscy wygłaszali obłudne glosyfikacje przynierzy, strzelce, kierowany niezłomną wolą Komendanta, ostrzył własny bagniet — a gdy Europa cała dyszalała żądzą wzajemnego wyniszczenia, strzelce — Legjoniści, wiedzący wiarą swego komendanta, rzucili się wraz z Nim w odmet dziejowy po wolną Polskę, którą własną krwią znów na kartach Europy zakroślili.

Stwierdziwszy w ten sposób głęboką rację swojego bytu, podjął Związek Strzelecki ideę zbrojnego pogotowia następnie i w wojnę Rzeczypospolitej. I tak jak przed rokiem 1914 miał do pizelamania jedną troskę mas o wygodny chleb codzienny — tak w Polsce odnowiczej stanął wobec ciężkiego zadania wychowawczego, wobec konieczności przekształcenia tych mas na świadome rzesze obywatelskie.

Ideę służenia państwu wysunął Związek Strzelecki na czoło strzeleckich praw. „Dobro Rzeczypospolitej jest pierwszym i najważniejszym prawem strzeleckim. Strzelce służą Rzeczypospolitej Polskiej i w każdej chwili gotów jest oddać życie w Jej obronie”. Strzelce stwierdza uroczystym słowem honoru żołnierskiego, obywateli i wolnego człowieka, że przez całe życie dobro Rzeczypospolitej Polki nad wszystko inne, wyższe dla niego będzie.

Tę szczytną ideę rozwiniął Związek Strzelecki i na północno-wschodnich krańcach Rzeczypospolitej. Wilno ma swoistą historię w naszych dziejach; Wilno inaczej reaguje na wszelkie zjawiska polskiego życia. Struktura psychiczna Wileńszczyzny jest niełatwo pobudliwa, jest pełna refleksów i tajnej, głębokiej uczuciowości.

Idea strzelecka powoli wsiąkała w skrywane nurty wileńskiej duszy; w umysłowości budziła spokojne przemyślenia, w sercu tajemne drżenia, w krwi nieuchwytną tęsknotę do wolnych, kresowych baradów. Młodzież Wileńszczyzny, bratając się z wolną z ideą strzelecką, wehnoła ją w końcu po swojemu: w najskrytszą głębię swoich wyczuwań. Od tąd w swej czystej prostocie oddała ona służbę strzeleckiej całej pełni swoich młodych sił.

I dlatego tempo pracy strzeleckiej na Wileńszczyźnie jest równe, miarowe, bo równe jest tempo psychiki naszych chłopaków; objawy entuzjazzmu są rzadkie, ale za to uczuciowe podłożo pracy głębokie i pełne serdecznego przywiązania.

Zrozumienie idei strzeleckiej wśród szerokiej, strzeleckiej kadry jest pełne umiaru i przeświadczeń o jej wadze tu właśnie, na krańcach Rzeczypospolitej. Szary nasz strzelec w rozmowach swoich kieruje się raczej wyczuwaniem potrzeb chwili bieżącej i konieczności obywatelsko-państwowych. Długich wywodów nie szuka, nie wdaje się w długie dyskusje. Myśli podejmując spokojnie, przeważa ją wzdania, ale przetrną wehłania niejako w skład swej krwi.

Strzelce Wileńszczyzny wie, a raczej czuje, że jego służba strzelecka tu, to czuwanie na strażnicach, że rozsypane strzeleckie oddziały, to wal strzeleckiej piersi, czynny na wszelkie zakusy z zewnątrz, a zapewnijający równowagę w krystalizacji młodej państwowości wewnątrz Polski. Zrozumienie wysokiego posłannictwa strzeleckiej służby na granicy tych polaciach Rzeczypospolitej dokonywało się na Wileńszczyźnie w ciągu ćwierćwiecza powoli, ale mocno. Idea strzelecka, sięgnawszy raz w młodość i zdawałoby się ponurą duszę wileńskiego strzelca, wdarła się w jego przysłowiove pokłady prastarego uporu, sprzęgła go nierozdzielnie z całością Rzeczypospolitej i uczyniła zeń świadomy, strzelecki mur!

Postawa naszej, młodej zreszty strzeleckiej jest mocna, zdrowa, karna i gotowa na każde zawołanie. Zwroćenie frontu jej na zewnątrz jest jedynie ostrzeżeniem, najwyższym jej bowiem pragnieniem jest harmonijna, produktywna praca wewnątrz kraju, jest tężna polskiej kultury, jest oddanie wszystkich sił na użytek moarstwowości Rzeczypospolitej.

Przenikające naszego strzelca poczucie duszy strzeleckiej — to proste, konieczne poczucie własnej wartości. I jeszcze jedna cecha wileńskiego strzelca: być strzelcem — to zna

czy coś robić, czegoś dokonać; zwykle bowiem prostą myśl wyraża on ruchem, zawily proces myślowy nieraz jednym słowem, a głębokie przeżycia uczuciowe krótkim wezwaniem: do dzieła! I dlatego trudno byłoby mu święto dwudziestopięcioletnia umiłowanej idei strzeleckiej przeżywać choćby podniosłe i choćby nawet najurozeczyściej, ale bez znaku, bez realnej wartości. A co mogłoby być miilszego, coż więcej warte, niż to, by w dni srebrnego, strzeleckiego wesela skrzyknąć bracie strzelecko do Wilna, do milego miasta Komendanta — i by w dni swego święta rozesłał wici na polski wschód i południe i zachód i tu, w północnej stolicy Rzeczypospolitej zadzierzgnąć obywatelskie, serdeczne więzy, by przy uroczystościach Związku Strzeleckiego na Wileńszczyźnie stworzyć Święto Zbratania Kresów.

I oto wyłoniony pod przedmiotem generała Żeligowskiego Komitet Honorowy rozesłał na krańce Rzeczypospolitej wezwania i prośby i oto na głos Wilna Łuck, Lwów, Katowice, Toruń żywo odpowiadały i o o stoimy wobec wielkiego aktu zespolenia, otaczających wntreze Polski ziem i miast. Wilno bowiem ma przecież swoje krawe święta wielkanocne. Łuck swoją wierość obywatelską, Lwów swoje Orleat i Jurków Biezanów, Katowice żywą i jeszcze w bliznach odczuwana pamięć powstańczą, Toruń swe chlubne dzieje zmagania zbrojnego i moralnego z nawałą germańską — a nadto wiele jeszcze innych, wspólnej kresowej doli i niedoli mają dzisiejsze krańce Rzeczypospolitej.

Kresy czują życie, myślą głębiej, działają nieugięte; dziś przeto nawiążemy serdeczną, wspólną nić. Dziś jednaki uczucia zespolimy, podobne myśli zjedokujemy, działania nasze ujednołicimy. Każdy kresowy dom — strażnicę przepiomy wspomina, obywatelską dumą, przesyćmy go ten samą pragnieniem państwowości tężny i moarstwowości.

Niechajże święto dwudziestopięcioletnia Związku Strzeleckiego na Wileńszczyźnie stanie się świętem zbratania Ziemi Kresowych, niech wytyczono dziś myśli, splecione ramiona otoczą Rzeczypospolitej nierozdzielny łańcuch, sięgającym z Wilna poprzec Łuck, Lwów, Katowice, Toruń aż po polskie morze.

M. Matuszkiewicz.

Uroczystości strzeleckie

Wczoraj jako w przeddzień uroczystości 25-lecia Związku Strzeleckiego przybyli do Wilna liczne delegacje. W godzinach wieczorowych odbył się na ulicach miasta capstrzyk orkiestr.

PROGRAM DNIA DZISIEJSZEGO

- Godz. 6. — Drużynowe zawody marszowe 10 km. ze strzelaniem z broni wojaskowej. Start i meta na boisku sportowym na Pióromoncie.
- Godz. 7.30. — Powitanie na dworcu delegacji.
- Godz. 10. — Zbiórka Związku Strzeleckiego oraz przybyłych delegacji na Placu Ratuszowym (naprzeciw kościoła św. Kazimierza), poczem krótka modlitwa w Ostrzej Bramie.
- Godz. 11.30 — Raport oraz defilada Związku Strzeleckiego przed naczelniemi władzami Związku — na placu Łukiskim.
- Godz. 14. — Zawody z broni małokalibrowej o puchar komendanta Korpusu Kadetów, Marszałka Piłsudskiego we Lwowie na strzelnicy na Pióromoncie.
- Godz. 14 — 19. — Zwiedzanie miasta, Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej.
- Godz. 18. — Udział zaproszonych gości w plenarnym posiedzeniu Regionalnego Zjazdu Gospodarczego w Wilnie.
- Godz. 20 — 21.30. — Ognisko strzeleckie na boisku sportowym 6 p. p. Leg. przy ul. Kościuski. Ognisko odbędzie się bez względu na pogodę.
- Godz. 23. — Czarna kawa u Czerwonego Sztrała przy ul. Mickiewicza 12, organizowana na przez Akademicki Oddział Związku Strzeleckiego.

DELEGACJA ZE LWOWA

LWÓW PAT. — Dzisiaj o godzinie 14.15 wyjeżdża ze Lwowa do Wilna przez Warszawę delegacja miasta Lwowa i Ziemi Czerwińskiej, ziemi wzięcia udziału w święcie zbratania ziem kresowych, które odbędzie się w Wilnie. Delegacja składa się z około 200 osób.

B. pos. Taraszkiewicz wydany Sowietom

wzmailan za pisarza białoruskiego Olechnowicza

WILNO. — Wczoraj w południe na punkcie granicznym w Stolpcach został wydany w ręce władz sowieckich b. przywódca Hromady Bronisław Taraszkiewicz, skazany niedawno na 8 lat ciężkiego więzienia.

Taraszkiewicz został wymieniony na pisarza białoruskiego Olechnowicza, aresztowanego w Mińsku przed trzema laty za działalność nacjonalistyczną wraz z innymi działaczami białoruskimi.

Olechnowicz, były urzędnik wileń-

Zjazd działaczy gospodarczych i społecznych BBWR.

W piątek dnia 8 bm. o godz. 10-jej w sali Izby Przemysłowo - Handlowej otwarty został zjazd regionalny działaczy gospodarczych i społecznych, zwolany przez Radę Wojewódzką BBWR.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes Rady Wojew. BBWR senator Witold Abramowicz, podkreślając łączność zjazdu wileńskiego z warszawskim.

Celem zjazdu wileńskiego jest ocena sytuacji gospodarczej Wileńszczyzny na tle ogólnego stanu ekonomicznego państwa. Rozważenie możliwości rozwoju różnych dziedzin życia gospodarczego jest tem bardziej realne, że posiadamy bogactwa naturalne w glebie, lasach, i wodach, a nasze rzemiosło i rolnictwo może zaspokoić nie tylko potrzeby ludności miejscowej, ale także zasilac rynki eksportowe.

Kryzys polega na zastoju produkcji i konsumcji. Poruszając tę wymianę, stwarzamy do broby.

Obrazy zjazdu do tego celu właśnie mają dążyć. Jedynie zgodny wysiłek organizacyjny umożliwia pozytywne rozwikłanie obecnej sytuacji gospodarczej.

Po przemówieniu inauguracyjnym p. senator Abramowicz powołał do prezydium p. p. wojewódę wileńskiego Jaszczot, gen. broni L. Żeligowskiego, b. premera A. Prystora, b. min. rektora USB dr. W. Staniewicza, prezydenta m. Wilna dra Maleszewskiego, posłów: F. Czernichowskiego, B. Podolskiego, Wędzigołskiego, Brokowski i Dobosza, prezydenta Izby Rzemieślniczej Szumaiskiego, prezesa Izby Przem. - Handl. Rucińskiego, inż. S. Trockiego, prezesa Zw. Przemysł. Polskich M. Bohdanowicza.

PRZEMÓWIENIA POWITALNE

Przemówienie powitalne wygłosił w imieniu rządu wojewoda wileński Władysław Jaszczot. Nawiąując do obrad warszawskiego zjazdu gospodarczego (w maju rb.) uwypuklił p. wojewoda hasło, które przyswiescać po winno zjazdowi wileńskiemu: zbudzić do działania siły moralne, umysłowe i materialne.

Musimy zdać sobie sprawę, że nasze główne bogactwo — to ziemia i ci, którzy na niej siedzą. Typ obywatela kresowego, to wcielone tężny charakter, siły woli, połączone z przyszłowym uporem kresowym.

Te bogactwa moralne umożliwiają wyzyskanie bogactw naturalnych. Potrzeba jednak do tego walki o wydobycie się z trudnej sytuacji.

Spółceństwo kresowe nie będzie na ostatnim miejscu w wydzwiganiu gospodarki kresowej na wyżyny.

Wam — kończył wojewoda Jaszczot — panowie działacze kresowi, składam życzenia, aby wynik prac waszych stał się etapem na drodze do wydzwignięcia gospodarki naszej i zapewnienia jej lepszego jutra.

Następnie w imieniu władz centralnych BBWR przemówienie powitalne wygłosił poseł Fr. Czernichowski:

Zjazd dzisiejszy jest dalszym ciągiem ogólnopolskiego zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych w Warszawie i ma na celu przeprowadzenie zagadnień gospodarczych w skali regionalnej województwa wileńskiego. Charakter regionalny zjazdów stanowi o ich dużej wartości i znaczeniu, gdyż pozwala na ujęcie w wynikach zjazdów tych odrębnych cech gospodarczych, jakie wynikają z właściwości poszczególnych ziem. Dla rozwoju życia gospodarczego w państwie stanowią to poważny krok, dający możliwość większego dostosowania polityki gospodarczej do istotnych potrzeb i właściwości różnych ziem i wydobycia z nich maksimum ich możliwości gospodarczych i maksimum wysiłku społeczeństwa dla ich zrealizowania.

Duże zmiany powstałe w gospodarstwie naszym wskutek kryzysu i zmiany w ustawodawstwie gospodarczym, dążą do stworzenia warunków przystosowania życia gospodarczego do zmienionych stosunków - wytworzyły inne warunki i możliwości gospodarcze, w których społeczeństwo winno się dobrze orientować, by obrać właściwą drogę w swej pracy.

Celem zjazdu będzie wykazanie zaszytych zmian, wskazanie jakie dają one możliwości, by przez to pobudzić inicjatywę gospodarczą i społeczną dla ożywienia życia gospodarczego i jego zaktywizowania.

Zjazd obecny posiadać będzie duże znaczenie nie tylko z powodu podjęcia w szerokim zakresie zagadnień gospodarczych, ale i ze względu na charakter społeczno - wychowawczy swych prac. Skierowana bowiem winna być uwaga społeczeństwa na potrzebę wydo-

bycia ze siebie własnego wysiłku, własnej inicjatywy, które niezawsze szły w parze z postulatami, skierowanymi do państwa. Zjazdy działaczy gospodarczych i społecznych winny zamknąć niernormalny okres w naszym życiu gospodarczym, w którym wytworzyła się atmosfera oglądania się eagle na pomoc z zewnątrz, na pomoc państwa ze środków publicznych, w której łatwo zatracić miarę w tem, czego można żądać od państwa, a co należy wydobyc z własnego wysiłku. Przywrócenie równowagi i właściwej miary w tej sferze jest koniecznym warunkiem zdrowego rozwoju gospodarczego.

Udział przedstawicieli władz, przedstawicieli sfer społecznych i działaczy z wszelkich dziedzin życia gospodarczego jest gwarancją, że obrady dadzą pożądane wyniki, jest gwarancją współdziałania społeczeństwa w osiągnięciu zamierzeń zjazdu.

Imieniem sekretariatu generalnego BBWR składam najlepsze życzenia obradom zjazdu pomysłnych wyników.

DŁPESZE HOŁDOWNICZE

Po przemówieniach powitalnych uchwalono przez akklamację wysłanie depesz hołdowniczych do Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego, prezesa Rady Ministrów Jędrzejewicza oraz prezesa BBWR b. premera Walego Stawka.

REFERAT REKTORA W. STANIEWICZA

„Rozwój rolnictwa, jako podstawa rozwoju gospodarczego Wilna i Ziemi Wileńskiej”

W referacie swym mówca zaznaczył, że celem dzisiejszego zjazdu jest pobudzenie energii i inicjatyw twórczej społeczeństwa, ożywienie i podniesienie życia gospodarczego Wilna i Ziemi Wileńskiej, aby w ten sposób wspólnie z innymi ziemiami Rzeczypospolitej przezwyciężyć kryzys - wywalczając lepsze jutro dla Polski. Ożywienie życia gospodarczego jest niemożliwe bez podźwignięcia z upadku rolnictwa, bez przywrócenia wsi naszej po myślności i dobrobytu i dlatego ten właśnie temat został wysunięty przez organizatorów zjazdu na czoło obrad. Jeżeli, pomimo daleko idącej energiczności i twórczej polityki gospodarczej państwa, prowadzonej od dłuższego czasu w Polsce nie powiodło się uchronić rolnictwa od kryzysu, to znaczną winę tego ponosi samo społeczeństwo rolnicze, które nieorganizowane, rozbite i poróżnione z sobą nie umiało wyzyskać osiągniętych już od rządu zdobyczy.

Referent podkreślił niesłychanie ciężkie warunki Wileńszczyzny, która ma ubogą glebę, surowy klimat i fatalne warunki geologiczne. Jeżeli więc nasza, nawet w dzisiejszym kryzysie stale się rozwija i kroczy na drodze postępu, zawiązujemy to doskonałemu i potężnemu elementowi ludzkiemu.

Dalszą część swego referatu poświęcił prof. Staniewicz miastu Wilno, jako poważnemu i pojemnemu rynkowi zbytu na płody rolnicze, i hodowlane. Dla należytej organizacji tego rynku mało dotąd uczyniono. Jednym z pomysłnych czynników w tym względzie jest istniejąca dopiero od pół roku Wileńska Giełda Zbożowo - Towarowa. Mówca domagał się budowy w Wilnie elewatora zbożowego, zjednoczenia istniejących w Wilnie organizacji rolniczo - handlowych (centrali i syndykatu) w jedną silną instytucję, budowy nowoczesnych reżni, zorganizowania mleczarstwa, mówił o stworzeniu stałych i trwałych podstaw do rozwoju przemysłu lniarskiego w Wilnie, jako głównym ośrodku jego produkcji i handlu.

Dłuższy następ referatu poświęcony był sytuacji finansowej rolnictwa i jego niepojemnemu zadłużeniu. Mówca poruszył sprawę budowy szkieł, budowy szos i dróg bitych. Omówił wkońcu sprawę przebudowy ustroju rolnego wsi naszej.

Reasumując swe wywody referent powiadał, że najbliższym celem i zadaniem rolnictwa naszego jest uporządkowanie i pogłębienie rynku wileńskiego oraz zdobycie innych rynków w kraju, i poza granicami państwa, dla tych nadwyżek plodów rolnych i hodowlanych, których na rynku wileńskim niemać niepodobna.

W interesie innych dziedzin, szczególnie bardziej uprzemysłowionych, leży uporządkowanie stosunków gospodarczych u nas i podniesienie naszego dobrobytu, przez co zwiększona będzie nasza siła nabywcza i zapewniony stały wewnętrzny rynek zbytu. Pracując nad podniesieniem dobrobytu wsi naszej, pracujemy również najskuteczniej nad zwalczaniem bezrobocia innych, bardziej uprzemysłowionych, dziedzin. Zwiększając zaś naszą

siłę nabywczą, zacieśniamy zarazem najskuteczniej więzy, łączące nas z innymi ziemiami Rzeczypospolitej i czynnie współdziałamy w powodzeniu tego trudnego, lecz jakże wdziedzkiego, zagadnienia, które wypadło na dół naszego pokolenia, — jakim jest zjednoczenie i zespolenie wszystkich ziem Rzeczypospolitej w jeden potężny organizm gospodarczy.

REFERAT DYR. WŁAD. BARAŃSKIEGO

P. t. „Problemy przemysłowo - handlowe i rzemieślnicze Wileńszczyzny”

Referat swój zaczął dyrektor Barański następującymi słowami: „Jesteśmy u schyłku wielkich dni gospodarczej Wileńszczyzny, zapoczątkowanych otwarciem Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej, Zjazdem Rzemieślniczym i Zjazdem Lniarskim, upamiętnionych na trwałe otwarciem Wileńskiej Izby Rolniczej”.

Nazwał zjazd imponującym powszechnym naszym regionalnym kongresem gospodarczym który doszedł do skutku z inicjatyw wileńskiej grupy regionalnej BBWR. Następnie mówił o przemysle i handlu wileńskim, o niedocenianym dotąd problemie uprzemysłowienia i połączonej z tem urbanizacji województwa północno - wschodnich. Tempo industrializacji sowieckiej Białorusi, rozwoju gospodarczego Litwy, rekonstrukcja i przebudowa gospodarcza Łotwy, to wszystko bodźce, przenawiające do ambicji nie tylko wilaninów, ale i każdego obywatela Polski, nie pozwalające tolerować faktu, że w rzędzie tych wszystkich sąsiadów polska Wileńszczyzna miałaby zajęć ostatnie miejsce.

Mówiąc o rezultatach zjazdu warszawskiego, mówca stwierdził, że koniunktury sami musimy sobie wypracować. Programem na szczyt prac będzie kontynuowanie i udoskonalenie dzieła zaczętego już w stolicy.

Dłuższe ustępy referatu poświęcił mówca problemom komunikacji, w kwestji surowców, w kwestji preferencyj itd.

Stwierdził, że jesteśmy często z naszymi towarami bez konkurencji z powodu zarowno taniosci produkcji, wysokiej jakości surowca. Należy wskrzesić markę towaru wileńskiego, jaką ma na rynkach zagranicznych. Omówił sprawę standaryzacji, organizacji zbytu, syn dycalizacji niektórych gałęzi naszej wytwórczości, sprawę dostaw publicznych, o konieczności wyszukiwania i wykorzystania wszystkich niewyżyskanych dotychczas możliwości produkcyjnych i handlowych np. w sprawie wywozu grzybów, ziół leśnych, jagód leśnych, odpadków zwierzęcych itp.

Zkolei mówca uzasadniał konieczność rozwoju turystyki, która mogłaby być źródłem wielkich dochodów. Apelował wkońcu o współ pracę do przedstawicieli władz, wzywając ich, aby byli oredownikami naszych potrzeb u rządu. Jeżeli do tej współpracy dodamy współpracę z naszą regionalną reprezentacją parlamentarną, jeżeli wszyscy zabieremy się nie zwolnicie do roboty, doczekamy chwili, że Wileńszczyzna będzie znana i ceniona w całej Polsce, nie tylko jako kolebka myśli politycznej i jako krynica wartości intelektualnych, lecz także jako wazr tężny i praktycznego czynu gospodarczego.

KOMISJE I SEKCJE

Po referatach rektora USB dra Staniewicza i dyr. Izby Przem. - Handl. inż. Barańskiego przewodniczący zjazdu senator W. Abramowicz zarządził obrady w komisjach i sekcjach, powołując przewodniczących poszczególnych komisji:

Przewodniczo komisji rolnej objął rektor Witold Staniewicz;

Przemysłowo - handlowej — prezes Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie Roman Ruciński.

Samorządowej — prezydent m. Wilna dr. Maleszewski.

Komisji pracy — prezes Rady Głównej Zjednoczonych Robotniczych Związków Zawodowych Ziemi Północno - Wschodnich poseł na Sejm dr. Stefan Brokowski.

Komisje wyłoniły po kilka sekcji.

Obrady w komisjach i sekcjach wyznaczono zostały na godziny popołudniowe.

PO POŁUDNIU

Po przerwie obiadowej o godz. 16 odbył się posiedzenia poszczególnych komisji, na których wygłoszono szereg referatów.

Komisja rolna obradowała w sali Izby Przemysłowo - Handlowej (Mickiewicza 32). Referat wygłosił dyr. A. Iwański na temat „Upodlenie województw północnych w zakresie przemysłowo - rolnym”. W referacie swym oświetlił p. Iwański trzy działy przemysłowo - rolnej gospodarki: bekoniarstwo, cukniernictwo i gorzelnictwo.

Ilustrując swe wywody liczbami, zobrazował prelegent upodlenie województw wileńskiego i nowogrodzkiego pod względem gospodarczym.

Rolnictwo nieuprzemysłowane traci wiele. Ale z drugiej strony Wileńszczyzna i Nowogrodzyczna ze swego charakteru klimatycznego nie nadają się np. zupełnie na kukuruznictwo.

Jedynie gorzelnictwo może u nas rozwinąć się należycie, tembardziej, że w obecnych warunkach w Wileńszczyźnie zaledwie jedna szósta, a w Nowogrodzynie jedna trzecia część możliwości w tym zakresie jest wyzyskanych.

Państwo, subsydjując przemysł rolniczy, wzmacnia rolnictwo. We własnym więc interesie winniśmy dążyć do uprzemysłowienia gospodarstw rolnych. Jeżeli chodzi np. o spożycie spirytusu, to Wileńszczyzna konsumuje własną produkcję i znaczną część sprowadza.

Cyfrowo upodlenie województw północnych wyraża się sumą przeszło 20 i pół milionów zł. rocznie.

Jak temu zaradzić? Jakimi drogami zdążać do ożywienia i uprzemysłowienia naszego rolnictwa?

Przedewszystkiem przez wyzyskanie możliwości odpowiadających naszym warunkom geograficznym i społecznym. Więc poza gorzelnictwem, które otrzymał wino wszelkie możliwe ułatwienia, uwzględnić należy próbkę lnu (słoma i siew), co ma znaczenie zarówno gospodarcze, gdyż daje rolnikowi zbył produktu, jak i społeczne przez organizację tkactwa domowego na wsi.

Przetwory mleczne, a w pierwszym rzędzie ser litewski jest produktem bardzo odpowiednim do zbytu.

Tak samo wędliny wiejskie, które mają wielkie nawet powodzenie na rynkach zagranicznych, oczywiście przy odpowiedniej organizacji zbytu.

W związku z temi możliwościami powstać jest konieczność budowy chłodni i składów oraz rozszerzenie sieci komunikacyjnej.

Tak w ogólnych zarysach przedstawiają się drogi wyjścia z martwoży kryzysowej. Obrady komisji i sekcji przerwane zostały w godzinach wieczorowych. Dzisiaj w sobotę 9 bm. o godz. 9-jej dalszy ciąg obrad i referatów.

Omówienie całości prac w komisjach i sprezywanie tez oraz wniosków dokonane zostanie na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu o godz. 17-jej w sali Izby Przemysłowo - Handlowej.

WRAŻENIA, REFLEKSJE

Na zjazd przybyło przeszło 500 osób, reprezentujących najrozmaitsze organizacje gospodarcze i społeczne na terenie województw północnych.

Podkreślić należy, znakomitą i wzorową organizację zjazdu.

Zarówno rozplanowanie czasu, jak technika obrad była na wysokości zadania.

Okres III Targów Północnych został celowo wybrany na urządzenie zjazdu.

Z jednej strony demonstracja sił żywotnych Wileńszczyzny, z drugiej konkretne i realne zamierzenia, które ożywią i podniosą nasze życie gospodarcze.

Już sam fakt zjazdu i problemy na nim poruszane świadczą o pekanii twardych więzów zastoju kryzysowego.

Dzisiaj dalszy ciąg zjazdu. Uchwały i wnioski, jakie powzięte zostaną po ogólnym podsumowaniu całości prac, pozwolą ocenić w pełni doniosłość zjazdu gospodarczego w Wilnie. T. C.

TELEGRAMY GRATULACYJNE

Na zjazd nadeszły liczne telegramy a wśród nich depesze b. wioleńtego wojewody wileńskiego, marszałka Senatu Władysława Raackiewicza, treści następujące:

Przesyłam najlepsze życzenia owocnych obrad ku pomyślnemu rozwiązaniu zagadnień gospodarczych szczególnie bliskiej mi Ziemi Wileńskiej.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

ZALOŻONA W 1909 r.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, KRAKÓW, LWÓW, TORUŃ, ŁUCK, WILNO
 KAPITAŁY WŁASNE Dn. 1. VII-33 r. — ZŁ. 6.900.000. —
 Przyjmując wkłady na rachunki bieżące (czekowe) i książeczki oszczędnościowe
 (wkłady zwrotne na każde żądanie lub terminowe) i zapewnia
najwyższe oprocentowanie — obecnie do 8 proc.
 Zebrane fundusze Centralna Kasa przeznacza na finansowanie rolników, zorgan-
 izowanych w 3.000 — różnych spółdzielni rolniczych.
670.000 Kasy całym swoim majątkiem: ziemią, budynkami i inwentarzem.
**DAJE WIĘC CENTRALNA KASA CAŁKOWITE ZABEZPIECZENIE
 I NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE WKŁADK.**
OSZCZĘDZAJCIE I LOKUJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI

CENTRALNEJ KASIE SPÓŁEK ROLNICZYCH
 w Wilnie, ul. A. Mickiewicza Nr. 23, Tel. 13-65.

KRONIKA



SOBOTA
 Dziś 9
 Jutro
 Mikolaja

Wschód słońca g. 4,40
 Zachód słońca g. 5,54

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

W całym kraju rano chmurno, miejscami mgła lub drobny deszcz, — zwłaszcza w Wileńszczyźnie. W dzień zachmurzenie zmienne z możliwością gwałtownego przelotnych leśszców. Chłodno. Stabe wiatry z kierunków północnych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

ZALOZNA

— Msza święta żałobna. Dnia 10 b. m. w niedzielę o godz. 9-tej rano odbędzie się Msza św. za duszę s. p. Edwarda Staszkie- wicza w Kaplicy Zakładu św. Jadwigi, Skopówka 4, o czym kolegów i znajomych zmarłego po- wiadomiamy Zarząd Akademickiego Koła Wil- nian w Poznaniu.

MIJSKA.

— Podatek lokalowy. W połowie bieżącego miesiąca mają ulgowy termin wpłacenia podatku lokalowego za 3 kwartały.

— Studzienki wodociągowe. W ciągu tygodnia wykonano roboty przy zbudowaniu dwu studzienek wodociągowych po obu stronach mostu Zielonego. Roboty wodociągowe od ul. Wileńskiej w stronę Śnipek rozpocz- ną się w dniu 11 b. m.

— Znaczący przymrót Wilji. Z powodu obfitych deszczów jakie spadły po stronie sowieckiej woda na Wilji doszła do 4 mtr. Wczoraj zaobserwowano nieznaczne opad- niecie poziomu.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Zarząd Oddziałowej Sekcji Szkoln. Średn. Z. N. P. w Wilnie zawiadamia wszyst- kich członków, że dnia 10 września (niedziela) o godz. 12-tej odbędzie się w lokalu Gimna- zjum im. Czartoryskiego (Plac Orzesz- kowej) doroczne walne zebranie z nastę- pującym porządkiem dziennym:

1. Program działalności za rok bieżący.
 2. Wybory władz.
 3. Wolne wnioski.
- Wobec ważności spraw obecność wzy- stkich członków konieczna.

SKARBOWA

— Ordynacja podatkowa. Jak się do- wiadujemy prezes Ratyński, który jak wiado- mo wyjechał na zjazd prezesów Izb Skarbo- wych wzięcie udział w obradach nad pro- jektem jednolitej ordynacji podatkowej.

WOJSKOWA

— Rejestracja rocznika 1915. Do zarzą- dzonej od dnia 1 b. m. rejestracji rocznika 1915, jak dotychczas zgłosiło się niewiele o- sób. Zwiększona frekwencja następuje zwy- kle przed końcem rejestracji.

ROZNE

— Wycieczki na Targi. Wczoraj przybyły do Wilna trzy nadzwyczajne pociągi z wy- cieczkami na III Targi Północne a mianowicie ze Lwowa, Katowic i Warszawy.

Wycieczkowicze zwiedzili Targi oraz za- poznali się z historycznymi zabytkami Wilna. — Kadeci w Wilnie. Wczoraj przybyła do Wilna szkoła korpusu kadetów ze Lwowa w celu wzięcia udziału w uroczystościach strzeleckich.

— Grypa ustępuje. W ostatnim tygodniu na terenie miasta i prowincji zachorowania na gripę znacznie zmalały.

— Zbiórka na Challenge 1934 r. W dniu 10 b. m. na terenie III Targów Północnych od- będzie się zbiórka na Challenge 1934 r., który w myśl regulaminu Challenge'u organizuje to państwo, które zwyciężyło w ostatnich zawo- dach. Komitet Woj. Wileński LOPP zwraca się z apelem do ogółu społeczeństwa, wnie- sząc prośbę, że to społeczeństwo, które zawsze wydatnie popierało wszystkie poczynania Li- di i dziś nie odmówi swego poparcia, i aby utrzymała nagrodę zdobyta przez 50 pilotów por. Żwirki i inż. Wigury, złożony ofiarę na organizację Challenge'u.

Zarząd Komitetu Woj. Wil. LOPP — Zbiórka wszystkich Legionistów. Z okazji uroczystości uczczenia 25-lecia Związku Strzeleckiego, Zarząd Okręgu Legionistów wzywa wszystkich członków do stawienia się w niedzielę t. j. 10 b. m. o godz. 8-jej w lokalu własnym przy ul. Zaułek Bernardyński Nr. 10.

TEATR I MUZYKA

— Ostatnie przedstawienia „Tak a nie inaczej“ w Teatrze Letnim. Dziś, w sobotę 9 b. m. o godz. 8.30 wiecz. jedno z ostatnich przed- stawień znakomitej sztuki Marjusa Maszynskiego p. t. „Tak a nie inaczej“, w której rolę ty- tułową odgrywa sam autor. Sztuka ta wkrótce schodzi z afisza ustępując miejsca doskonałej komedii amerykańskiej p. t. „Maż z loterii“.

Dzisiejsze przedstawienie nasze zaszczy- ci swoją obecnością Miss Europa — Wilnianka p. Tatjana Masłowa, która po szeregu odniesio- nych triumfów w stolicach europejskich bawi przejazdem w Wilnie.

Popołudniówka w Teatrze Letnim. W nie- dziele o 4-tej po poł. „Tak a nie inaczej“ z go- ściwym występem Marjusa Maszynskiego. — Ceny niższe.

— Teatr muzyczny „Lutnia“. Ostatnie przedstawienia: „Len“, „Polska krew“. Dzisie- szej wieczorne przedstawienie wypełni barwna regionalna rewja „Len“ z muzyką J. Święto- chowskiego, oraz wartościowa operetka Ned- bala „Polska krew“ obfitująca w piękne melo- dzie i sceny prawdziwego humoru. Zespół ba- letowy pod kierownictwem W. Morawskiego, wykona szereg efektownych tańców polskich. W dziesięciem widowisk role główniejsze wykonają: Gabrieli, Halmirka, Dembowska, Szczawiński Tatrzanski. Specjalny prolog wy- głosi przed przedstawieniem L. Wołkojo. Po- czątek o godz. 8-jej wiecz., koniec 11.10 wiecz. Na podstawie kart legitymacyjnych wydanych przez Dyr. Targów Północnych, kasa Teatru udziela 20 proc. zniżek od cen miejsc parte- rowych. Uczestnicy Zjazdu Strzeleckiego rów- nież korzystają ze zniżek na parter w wyso- kości 20 proc.

— Niedzielne przedstawienie popołudniowe w „Lutni“. Jutro o godz. 4-tej po poł. ukaze się cieszące się wielkim powodzeniem wido- wisko okolicznościowe pokaz - rewja „Len“ i „Polska krew“ w premierowej obsadzie. Wy- cieczki grupowe korzystają ze zniżek bileto- wych.

— Występy Olgi Olginy w Lutni. Zapow- iedź występów świetnej śpiewaczki, artystki opery warszawskiej Olgi Olginy, wywołały żywe zainteresowanie. Znakomita artystka wy- stąpi po raz pierwszy w poniedziałek najbliż- szym w egzotycznej operetce Jonesa „Gejsza“, która się ukaze w pierwszorzędnej obsadzie sceniczej, w opracowaniu reżyserskim K. Dembowskiego i malowniczych dekoracjach J. Hawrykiewicza.

— Poranek dla dzieci i młodzieży w „Lut- ni“. W niedzielę 10 b. m. o godz. 12.30 wy- stawiona będzie po raz 3-ci ciekawa insceni- zowana opowieść W. Stanisławskiej „Z Pałacu do Cyruku“, o dziwnych losach małej trójki, u- prowadzonej przez cyrkowców. Tak treść, jak wykonanie ilustrowane muzyką i śpiewem z bogatym programem baletowym, z wyborną grą małych artystów w wieku od lat 9—12 daje moc wrażeń młodzieźkiej publiczności, która ujawnia przejęcie sztuki przez żywą rozmowę w antraktach, śmiech i oklaski po każdym o- puszczeniu kurtyny.

Ceny miejsc najniższe od 25 gr.
 — Sala Konserwatorium w Wilnie (ul. Końska 1). — W niedzielę dnia 10 września rb. odbędzie się wielki koncert. Program wy- pełnią: Sergiusz Benoni, znakomity bas Ope- ry w Chicago, oraz znana śpiewaczka, Hele- na Dal, była artystka studjum Stanisławskie- go w Moskwie.

Program zawiera arje z oper: „Hrabina“, „Faust“, „Carmen“, „Mefistofel“, „Borys Godunow“, „Książę Igor“, „Dama pikowa“, „Car Sołtan“, „Demon“, „Don Carlos“ oraz romanse i pieśni kompozytorów: Moniuszko, Niewiadomski, Wielhorski, Czajkowski, Prozo- rowski i inni.

Akompanjament: profesor Rafał Rubin- szejn i Sergiusz Konter.

Pozatek o godzinie 8,15 wiecz.
 Bilety w cenie od 75 groszy do 5 zł. do nabycia w „Orbis“ — ulica Jagiełłowska 1 (róg Mickiewicza) — zaś w dniu koncertu w sali Konserwatorium (ulica Końska 1) od godziny 1-jej po poł.

CO GRAJĄ W KINACH?

CASINO — Podróż poślubna we troje.
 HELIOS — Serec olbrzyma.
 PAN — Arjana.
 ROXY — Żona na jedną noc.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— PRZEJECHANY PRZEZ TAKSÓWKĘ. Na ul. Zarzecznej taksówka prowadzona przez Siedleckiego Piotra (Krakowska 7) najecha- ła na przechodzącego przez jezdnię Staszyn- skiego Piotra, którego miejsca zamieszkania narazie nie ustalono.
 Staszynski doznał lekkich obrażeń ciała.

W czwartą bolesną roznicę śmierci

WŁADYSŁAWA-IGNACEGO DOWGIAŁŁY

Odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w dniu 9 września, w sobotę, o godz. 10-jej w kościele św. Ducha (Dominikańskim) o czym zawiadamiają przyjaciele i znajomych

Żona i Rodzina

Wywrócony ekskawator

Na środku Wilji tuż przy elektrowni leży smutnie na boku potężny ekskawator, spro- wadzony specjalnie z Pińska do robót nad regulacją dna Wilji i brzegu koło ul. Rybaki. Okazuje się, że ekskawator nieod- powiednio prowadzony wpadł do kanału pod- wódnym elektrowni i w żaden sposób nie można go było zruszyć.

Wczoraj koło nieczynnej maszyny ustawio- no specjalne rusztowanie dla dźwigów, przy pomocy których ekskawator ma być podno- szony.

Również z powodu nieprzemysłanej budowy pomostu nad Wilją, po którym zwożono wagonetkami ziemię z przeciwnego brzegu, nastąpiła przerwa i na tym odcinku pracy. Mianowicie most zbudowano zbyt nisko, tak, że gdy Wilja się podniosła, woda omal go nie zalewa.

W obawie przed zniszczeniem budowy, uło- żony na pomoście tor dla wagonetek rozebra- no.

Gdyby pomost ustawiono cokolwiek wyżej, nie zasłabiłoby potrzeba przerywania pracy. Wracając do ekskawatora należy zwrócić uwagę, że wywracając się, ekskawator zatamował dopływ wody do elektrowni. Sytuacja na- tuje zapasowy kanał.

Zabójstwo Purty przed Sądem Apelacyjnym

Paprzędną karę podwyższono do 3 lat więzienia

Wczoraj przed Sądem Apelacyjnym w Wil- nie stanęła Marja Pielko, bohaterka krwawo- go dramatu z ul. Strycharskiej 11.

Jak wiadomo zabójstwo Stefana Purty, wywołano w swoim czasie powszechnie wrzawie w mieście.

Akt zemsty zawziętej kochanki zna- lazł najrozmaitsze komentarze i długo był o- mawiany, z chwilą zaś, gdy Pielko stanęła przed sądem na sali nie było ani jednego wol- nego miejsca.

Sąd Okręgowy skazał ją wówczas na 1 rok i 6 miesięcy więzienia. Stało się to dzięki wyjątkowo łagodzącym okolicznościom — jakie dostarczył przewod sędwy.

Od wyroku tego apelował jednak proku- rator, wobec czego sprawa zabójstwa zna- nego przemysłowca wczoraj właśnie znalazła się na wokandy Sądu Apelacyjnego.

Pielkową sprowadzono na sprawę bez- pośrednio z więzienia łódzkiego.

Jest ubrana dość elegancko i zachowuje się zupełnie swobodnie. Pomimo to wyczu- wa się, iż do kobiet o zupełnie zrównoważonych nerwach bynajmniej nie należy.

Rozprawa rozpoczyna się sprawdzeniem personalii oskarżonej, poczem następuje od- czytanie aktu oskarżenia.

W wyniku rozpatrzenia całokształtu sprawy sąd ułd się wreszcie na naradę po- czem został odczytany wyrok.

Mocą tego wyroku karę poprzedniej in- stancji podwyższono Marji Pielko do 3 lat wię- zienia.

Króćciej, o tragedji wykorzystywanej a następnie poruczonej na pastwę losu kobie- ty mówiła adw. Sztukowska.

W wyniku rozpatrzenia całokształtu sprawy sąd ułd się wreszcie na naradę po- czem został odczytany wyrok.

Mocą tego wyroku karę poprzedniej in- stancji podwyższono Marji Pielko do 3 lat wię- zienia.

Króćciej, o tragedji wykorzystywanej a następnie poruczonej na pastwę losu kobie- ty mówiła adw. Sztukowska.

W wyniku rozpatrzenia całokształtu sprawy sąd ułd się wreszcie na naradę po- czem został odczytany wyrok.

Mocą tego wyroku karę poprzedniej in- stancji podwyższono Marji Pielko do 3 lat wię- zienia.

Króćciej, o tragedji wykorzystywanej a następnie poruczonej na pastwę losu kobie- ty mówiła adw. Sztukowska.

W wyniku rozpatrzenia całokształtu sprawy sąd ułd się wreszcie na naradę po- czem został odczytany wyrok.

Mocą tego wyroku karę poprzedniej in- stancji podwyższono Marji Pielko do 3 lat wię- zienia.

Króćciej, o tragedji wykorzystywanej a następnie poruczonej na pastwę losu kobie- ty mówiła adw. Sztukowska.

W wyniku rozpatrzenia całokształtu sprawy sąd ułd się wreszcie na naradę po- czem został odczytany wyrok.

Mocą tego wyroku karę poprzedniej in- stancji podwyższono Marji Pielko do 3 lat wię- zienia.

Króćciej, o tragedji wykorzystywanej a następnie poruczonej na pastwę losu kobie- ty mówiła adw. Sztukowska.

W wyniku rozpatrzenia całokształtu sprawy sąd ułd się wreszcie na naradę po- czem został odczytany wyrok.

Napaść na samotną dziewczynę

WILNO. Wczoraj koło pobliskich Fab- riansek na wracającą z miasta do domu 20 letnią Helenę Młsiwiczównę (w. Krykiszki), gm. Rzesza) napadł jakiś osobnik, który usi- łował ją zniewolić.

Dziewczyna broniła się, więc napastnik przed ucieczką zadał jej aż 10 ran sztydem w pierś.

Ranną skierowano do szpitala. Sprawca jest poszukiwany.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

Wschód słońca g. 4,40
 Zachód słońca g. 5,54

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

W całym kraju rano chmurno, miejscami mgła lub drobny deszcz, — zwłaszcza w Wileńszczyźnie. W dzień zachmurzenie zmienne z możliwością gwałtownego przelotnych leśszców. Chłodno. Stabe wiatry z kierunków północnych.

W związku z Dniem Zbratania Ziemi Kresowych i ogromnym zjazdem przedstawicieli tych ziem do Wilna przyjdzie m. Wilna a- peluje do mieszkańców miasta, ażeby dekorowali w dniu dzisiejszym odświętnie swe domy flagami o barwach narodowych.

ZALOZNA

— Msza święta żałobna. Dnia 10 b. m. w niedzielę o godz. 9-tej rano odbędzie się Msza św. za duszę s. p. Edwarda Staszkie- wicza w Kaplicy Zakładu św. Jadwigi, Skopówka 4, o czym kolegów i znajomych zmarłego po- wiadomiamy Zarząd Akademickiego Koła Wil- nian w Poznaniu.

MIJSKA.

— Podatek lokalowy. W połowie bieżącego miesiąca mają ulgowy termin wpłacenia podatku lokalowego za 3 kwartały.

— Studzienki wodociągowe. W ciągu tygodnia wykonano roboty przy zbudowaniu dwu studzienek wodociągowych po obu stronach mostu Zielonego. Roboty wodociągowe od ul. Wileńskiej w stronę Śnipek rozpocz- ną się w dniu 11 b. m.

— Znaczący przymrót Wilji. Z powodu obfitych deszczów jakie spadły po stronie sowieckiej woda na Wilji doszła do 4 mtr. Wczoraj zaobserwowano nieznaczne opad- niecie poziomu.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Zarząd Oddziałowej Sekcji Szkoln. Średn. Z. N. P. w Wilnie zawiadamia wszyst- kich członków, że dnia 10 września (niedziela) o godz. 12-tej odbędzie się w lokalu Gimna- zjum im. Czartoryskiego (Plac Orzesz- kowej) doroczne walne zebranie z nastę- pującym porządkiem dziennym:

1. Program działalności za rok bieżący.
 2. Wybory władz.
 3. Wolne wnioski.
- Wobec ważności spraw obecność wzy- stkich członków konieczna.

„EXPRES“
 jest harbinem i praniem
 Wileńska 31
 Tel. 1700

Chodzę po Targach

Otwarcie Wystawy Hodowlanej
 Dzisiaj o godz. 9-jej rano nastąpi otwar- cie Wystawy Hodowlanej, to jest pokaz ko- ni, bydła, owiec i trzody chlewnej.

Dzień wczorajsz na Targach
 W ciągu wczorajszego dnia Targi i Wy- stawa Lniarska były zwiedzane przez liczne rzesze ulodzieży szkolnej, a także przez wy- cieczki pozamiejscowe. Ogółem przybyło z róż- nych miast Rzeczypospolitej 3000 osób. Z sa- mej Warszawy przybyło 1400 osób. Z zagranicy przybyła wycieczka lotewska, składająca się z 50 osób. W dniu dzisiejszym spodziewa- ne jest przybycie do Wilna celem zwiedzenia Targów około 3000 osób.

Przybyło z Wileńszczyzny do Wilna wie- le działaczy, a to w celu wzięcia udziału w zjeździe gospodarzom BBWR woj. wileńskie- go i zwiedzenia Targów Północnych.

„W nasz polski ubierz- my się len“
 JWP. Gen. L. Żeligowskiemu, niezmor- dowanemu pionierowi polskiego lniarstwa ten wiersz poświęcam.

AUTOR.
 Hej! wielkie się dzieło.
 Te, w Wilnie poczęto
 I echem odbiło się hen!
 Od Niema i Dźwiny,
 Po Karpāt wyżyny,
 — To walka o polski nasz len.

I myślą ludziska:
 — „Dziś bieda nas ścisła,
 Na stroje ostatni grosz daj;
 A pieniądż wydany
 Na cudze łachmany
 Rujuje i niszczy nasz kraj!

Bawelny, sizale,
 Zamorskie perkalce,
 To zmora, dusząca od lat;
 Spętała w okowy,
 Nasz przemysł ludowy,
 I nędzę prowadzi do chat

Turniej tenisowy z wyrównaniem o puchar Redakcji „Słowa”

Nie przebrzmiały jeszcze echa zmagania tenisowych o Mistrzostwo Wilna, zwłaszcza że miały one koniec nieoczekiwany. Deszcze uniemożliwiły rozegranie finałów. Trzeba było jednak gry doprowadzić do końca, chociażby teoretycznie. Nie sposób przecież było czekać na pogodę, która w tym okresie jest wyjątkowo kapryśna.

Kłopot był wielki. Myśli organizatorzy długo, co z tym „fantem” zrobić. I wreszcie wymyślili, że zgodą zainteresowanych graczy: Rozłozować między finalistami pierwsze miejsca. Nie trzeba dodawać, że losowanie cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród graczy.

W czasie turnieju większość wyników zadniczo była kwestią wypadku — dlaczego więc ten sam wypadek nie mógł przynoczyć temu lub owemu palmę pierwszeństwa w ostatecznej „rozgrywce” przy „stole”?

Tak też i zrobiono. Kartki ciągnęła „leka ręczka” Neumanówny, która zdążyła zdobyć pierwsze miejsce na korcie.

Jaki był wynik losowania? — Sprawiedliwy czy nie, proszę osądzić.

Pierwsze miejsce w grze pojedynczej panów przypadło Grabowieckiemu, w grze podwójnej parze Grabowiecki — Turczyński, w grze mieszanej parze Neumanówna — Majewska.

W ten sposób turniej dobiegł do końca. A propos dobiegł. Jeżeli kolarze mogą kończyć wyścig na piechotę, dlaczego tenisistów nie mogą ostatecznych rozgrywek przeprowadzić w zacisznym pokoju, przy elektrycz-

nych światłach.

Jedna może z tego wynika niewygodna. Nie dało się możności wyładowania swych sił graczom spragnionym walki. Takich przecież zawsze jest dużo.

Trzeba myśleć więc o wszystkich. Trzeba dać jednak możność walki skutecznej, walki z wyrównaniem szans, bo taka tylko daje zadowolenie współzawodnikom.

W ten sposób jest właśnie pomysły turniej „Słowa”, w którym każdy, w zależności od poziomu, dostaje wyrównanie. Brać w nim udział mogą wszyscy — stowarzyszeni i „dzicy”. Każdy może spróbować w tym turnieju szczęścia tenisowego.

Zgłoszenia zaczniemy przyjmować w dniach najbliższych o czym zostaną podane dalsze szczegóły. Narazie ograniczamy się do podania najważniejszych.

Turniej tenisowy z wyrównaniem o puchar „Słowa” odbędzie się w dn. 16 i 17 b. m. Wyrównania będzie udzielał człowiek zawodnik wileński p. Jan Grabowiecki, który dzięki dużej rutynie i znajomości wileńskich stosunków tenisowych należycie to przeprowadzi.

W ramach tego turnieju odbędą się spotkania o puchar firmy J. Nowicki i Syn

Należy więc przypuszczać, że zarówno charakter turnieju jak i sposób organizowania przyczynią się do jego spopularyzowania wśród najszerzych mas miłośników tenisa.

Z zawodów lekkoatlet. Polska—Czechosłowacja



Dwaj najlepsi młotacze Polski i Czechosłowacji Heljasz i Donda zmierzili się w Warszawie na meczu lekkoatletycznym Polska—Czechosłowacja, zakończonym zwycięstwem Polski w stosunku 79.5 do 78.5 pkt. W pierwszym dniu w rzucie kulą Donda pokonał Heljasza w stosunku 15 m. 63 do 14 m. 98, w drugim Heljasz zrewanżował się bijąc Dondę w rzucie dyskiem w stosunku 43.85 do 43.46.

Polska—Jugostawja

W najbliższym czasie t. j. w niedzielę odbędzie się w stolicy międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Polski i Jugosławii.

Główną piłkarzy jugosłowiańskich jest tem ciekawsza, że grać oni będą poraz pierwszy. Dotychczas tylko Kraków w roku 1923 i Poznań w roku 1931 były świadkami spotkań Polska—Jugosławia, w Warszawie zaś nie było nie-

tylko reprezentacji ale nawet drużyny klubowej. Lotna i zwrotna drużyna jugosłowiańska przypo miina stylem grę Węgrów.

Kapitan sportowy pol. zw. piłkarskiego p. Kalaża zastąpił następujący skład reprezentacyjny: Albański, Pajak, Bulanow, Kotlarczykowie Mysiak, Niechciol, Artur, Nawrot, Pazurek i Włodarz.

— o—o—o—o—

nowogrodzka

Przyjęcia u p. wojewody. W dniu 8 b. m. pan wojewoda Stefan Swiderski przyjął: Delegację Sióstr Najsw. Rodz. Nazaretu z Nowogrodka, które zaprosił pana wojewodę przybyć na uroczystość poświęcenia szkoły Delegację Związku Dziennikarzy i Literatów z Nowogrodka w osobach pp. Kawalca i Jacka Rolickiego, w sprawie czwartku literackich. Pożatem pp. Salesiewiczza, Majchrzyckiego oraz pp. Forkiewiczza i Kisieliewskiego z Nowojeni i p. Witkowskiego P. O. Dyrektora Gimnazjum Państwowego z Nowogrodka.

Wyjazd Strzelców z Nowogrodka do Wilna. Na zjazd strzelców do Wilna wyjechała z Nowogrodka delegacja Podokręgu Związku Strzelczego z wiceprezesa p. Tadeuszem Molinskim na czele. Przez tego wyjechały dwie wycieczki strzelcze w liczbie około 100 osób.

Jak Nowogrodzkie uczył rocznie zwycięstwa pod Wiedniem. We wtorek dnia 15 b. m. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się organizacyjne zebranie komitetu

W. Mc-KEVITZ. 14)

Wspólna tajemnica

— Wyjedziesz jutro rano, napewno? — zapytała.

— Napewno.

Westchnęła z ulgą.

— To dobrze.

Miller wyjął z szuflady rozkład pocągów, przerzucił kartki w pospiechu.

— Glasgow... pojeżdż popiesznie... trzecia minut dwadzieścia... pamiętaj...

Wyciągnęła do niego rękę:

— Dowiedzenia!

— Dowiedzenia, dowiedzenia! Spiesz się, bo gdyby cię tu znalezione, byłbym zgubiony!

Zacięła usta. Wzięła na ręce Marjorie i skinęła na Minnę.

Za chwilę Miller dostrzegł całą trójkę na przebiegłym chodniku. Westchnął z ulgą i przeszedł do sypialnego pokoju, aby zdjąć pyjamę i ubrać się do wyjścia.

ROZDZIAŁ XXI
DRUGI ANONIM

— Mrs. Smith pyta, czy może widzieć

się z panem sędzią?

Sędzia Ransom spojrzął na meldującego i skinął głową.

Siostra Daisy Pearson była bardzo wzburzona.

— Panie sędzio, — zaczęła od razu, bez powitania, wahałam się cały ranek, ale teraz nie mogę dłużej. Panie sędzio, muszę zawiesz zaufanie, które ma dla mnie moja siostra, ale pan sędzio... wiem, wierzę... będzie postępował ostrożnie... nie narazi naszej małej Marjorie...

— Proszę pani, może pani liść na moje dobre chęci i współczucie; niech się pani uspokoi... Proszę usiąść i odpocząć.

— Panie sędzio, ten list przyszedł wczoraj.

— Poada mi duża, biała kopertę.

Sędzia wyjął białą kartkę i czytał:

„Przedzieliśmy już pania, że nie należy mówić za dużo. Życie dziecka zależy od pani dyskrekcji. Wiemy, że pani wychodziła z domu. To właśnie poszlaka dla Mr. Ransom’a”.

Spojrzał na kopertę, adres był napisany wyraźnym, drukowanym literami, tak samo, jak treść listu.

— Czy zechce mi pani powiedzieć „całą prawdę”? — zapytał sędzia.

— Wolalabym, żeby pan rozmówił się z moją siostrą. Zresztą siostra moja wie tak mało...

— A jednak... aby oszczędzić jej, czy nie lepiej byłoby żeby pani sama opowiedziała mi, co się kryje, za tem wszystkim?

Telefon zadzwonił gwałtownie.

Sędzia zdjął słuchawkę.

— Hallo! sędzia Ransom... tak...

Tutaj John Brown... panie sędzio, czy mogę zobaczyć się z panem zaraz... sprawa bardzo pilna...

— Dobrze, niech pan przyjdzie.

Sędzia odłożył słuchawkę.

— A więc, proszę pani? — zwrócił się do Mrs. Smith.

— Siostra moja rozwiodła się z mężem... dlatego... — zawałowała się... nie, nie mam prawa prawa tego powiedzieć. Tylko ona może o tem zdecydować, czy jej tajemnica może być zerwana. Wiem tyle, że ci, którzy wykradli dziecku szantażują moją siostrę. Ona nie wie kto to zrobił, ale, zdaje się, że się domyśla, cho-

ciał nigdy mi o tem nie mówić — z obawy, że groźby ich zostaną wykonane! Nazajutrz, po zgnięciu Marjorie przyszedł pierwszy anonim, służący przynosił go w chwili, gdy zrozpaczona siostra moja była zdecydowana opowiedzieć wszystko.

— Tak, pamiętam. Domyśliłem się tego od razu. Co było w tym liście?

— Kilka słów groźby; treść podobna do treści drugiego listu, tutaj dodana jest wzmianka o tem, że moja siostra wychodziła z domu. Zapakano do drzwi.

— Mr. John Brown.

— Prosić! — sędzia zwrócił się do Mrs. Smith:

— Zechce pani przyjść jutro do mnie?

— Tak, jeżeli będę potrzebna.

We drzwiach spotkała się z Johnem Brownem. Młody detektyw był bardzo przejęty.

— Panie sędzio, przed chwilą przeprowadziłem rewizję w biurku zabitego mecenasa Pearsona.

— Znowu? Przecież pan już raz robił rewizję?

— Tak, ale ciągle miałem uczucie, że w biurku musi być skrytka. Przecież czegoś musiał szukać ten włamywacz!

— Skąd pan wie, że on nie znalazł tego, co szukał?

— Wszystkie papiery były porozrzucane i powyjmowane z szuflad. Gdyby znalazł to czego szukał, nie przetrząsnąłby wszystkich papierów.

— Tak, naturalnie, ma pan rację. Słucham dalej...

— Dziś rano poszedłem na Cambridge Terrace. Zwycajam, amerykańskie biurko. Przedewszystkiem zrobiłem pomiar zewnętrzny, potem wymierzyłem szuflady. Pozornie wszystko się zgadzało. Ostukiwalem ścianki — nie! Biał biurko jest wyklejony sukniem zielonym, próbowałem nożem oderwać, ale to też do niczego nie prowadziło, chciałem więc dać spokój. Usiadłem przy biurku, byłem bardzo zły, bo muszę przynajmniej bardzo liść na to, że znajdzie jakiś ślad w biurku. W blacie biurka, przy samym brzegu, pod sukniem była duża szpara. Bawiąc się nożem włożyłem ostrze do szpary i wtedy cały blat odsunął się nagle w bok i zobaczyłem niegłęboko skrytke kwadratową, wielkości trzydziestu centymetrów. W skrytce leżał złożony wezworo papier i list. Oto są.

Brown podał kartkę zapisaną piśmem maszynowym.

Sędzia przeczytał ją kilka razy.

— Słyszalem, od F., że opuścił się w pracy, ma on wrażenie, że chce nas opuścić. Pamiętaj, że jest tylko jedna droga od nas. Jeżeli w najbliższych dniach nie dasz Meće papierów, osądziłem sam siebie. Wiemy, że masz papiery w biurku, dlatego udaję, że ich nie dostajeś? Nie bądź taki odważny! M...”

— Tak domyślałem się tego od razu, że to za morderstwem tem kryje się jakaś tajemnica. Jakis związek między narodowych szpiegów.

— Szpiegów, — podejrzewałem żywo John Brown, — jestem tego pewny. Chociaż Jerry Lock, ten agent z sandwichejskimi, jak go nazywają gazety, twierdzi, że nigdy nie słyszał o mecenasie Pearsonie, i że „Meta Mille, jego współniczka, jest wdową i nie ma łączny ją z Jerzym Millerem, jednak postanowiłem zbadać bliżej sprawę tego ostatniego. Czy list ten nie jest jego dziełem?

Sędzia schował jego wywodów, przedkładając drugi papier, znalezione w skrytce. Były to plany ostatnich manewrów marynarki wojennej i paru najnowszych krążowników.

(D. C. N.)

Godlewski, jako przewodniczący, insp. Chruściel, dyr. Bański, prof. Majchrzycki, prof. Rymkiewiczówna, prof. Lukas, kpt. Majcher, starosta Wadas, Kawalec, Sieczko, Kiński, insp. Drożdżeński, Kubas i Jacek-Rolicki.

Do poszczególnych sekcji weszli: p.p. Do komisji nabożeństwa Kiński, Drożdżeński, Łoziński. Do sekcji Akademii prof. Majchrzycki, prof. Rymkiewiczówna, prof. Lukas, Kawalec i inni.

Niezależnie od tego powstał komitet powiatowy, który ma się zająć zorganizowaniem uroczystości na terenie powiatu Nowogrodzkiego.

— Komitet Tygodnia Książki w Nowogrodku. We wtorek dnia 5 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. wicewojewody Godlewskiego zebranie w sprawie zorganizowania na terenie województwa nowogrodzkiego Tygodnia Książki, który będzie miał miejsce w całej Polsce w dniach od 26 listopada do 3-go grudnia. Postanowiono powołać do życia komitet, który ma się zająć zorganizowaniem tego tak niezmiernie ciekawego i potrzebnego tygodnia. Do komitetu tego weszli p.p. wicewojewoda Godlewski, jako przewodniczący, insp. Chruściel, prof. Rymkiewiczówna, Kawalec, starosta Wadasowa, dyr. Marciniowski, red. Jacek-Rolicki.

— Stypendjum im. Tadeusza Hołówny w Nowogrodku. W związku z obchodem akademii żałobnej ku uczczeniu drugiej rocznicy tragicznej śmierci powstała ziemi Nowogrodzkiej s.p. Tadeusza Hołówny, w czasie odbywających się uroczystości staraniem Pań wicewojewody Godlewskiej i p. dyrektora Woj. Bańskiego zebrana została kwota w sumie 45 złotych, którą Woj. Sekr. BBWR w Nowogrodku przeznaczył na stypendjum im. Tadeusza Hołówny. Z nowo utworzonego stypendjum korzystać będą najbardziej potrzebni uczniowie szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych.

— Uroczystości strażackie. W tygodniu bieżącym na terenie województwa nowogrodzkiego, odbywa się t. zw. „tydzień przeciwpożarowy, który ma na celu roztoczenie akcji prewencyjnej, jak: zapobieganie pożarom i skutkach pożarów, propagandę prac i zadań Straży Pożarnych Ochotniczych, jak również zbieranie funduszy na zasilenie kas ochotniczych Straży Pożarnych. Kwoty zebrane obrócone będą na zakup niezbędnego sprzętu do walki z pożarami.

Nowogrodzka Straż Pożarna wydała nakładem własnym ulotki, w których wyzerpnięto uświadamia ogół społeczeństwa o przyczynach i skutkach pożarów.

— Znaczną kradzież. W nocy na 5 b. m. ha szkole Cimoszyczka Aleksandra ze wsi Wielka Sworotwa, gm. Poczepowskiej, za pomocą podkopu nieznani sprawcy dostali się do komory, znajdującej się pod jednym dachem z domem mieszkalnym, skąd skradli różną garderobę damską i męską, pościel, bieliznę, artykuły żywnościowe, 106 rub. ros. srebrnych, 60 półrubli i 38 sztuk koron austriackich srebrnych, złoty pierścionek, zegarek nielowy i wexsel na sumę 1000 zł. in blanco, podpisany przez Korszun Anastazję. Ogólne straty poszkodowany oblicza przez wexsła na 1000 zł.

W nocy na 1 b. m. z pola około wsi Tudorowo gm. Korelickiej na szkole Szejbaka Aleksandra zostało skradzione około 80 kilogramów, którą następnie poszkodowany w czasie rewizji poznał w stodole u Koźłaka Włodzimierza. Konieczną zakwestjonowano. Koźlak zaś będzie odpowiadał przed sądem.

— Czarna kawa. W dniu dzisiejszym o g. 18-tej w kawiarni „Europejskiej” miejscowy Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet urządził czarną kawę z tańcami. Dochód przeznaczony na odżywianie niezamożnej dziatwy szkolnej.

— Oddzia i Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Grodnie. Zadają Główny Ligi Morskiej i Kolonjalnej zatwierdził niedawno zorganizowany oddział L. M. i K. w Grodnie, który nosił miano Stefana Batorogo.

W skład zarządu oddziału grodzieńskiego weszły następujące osoby: jako prezes p. Chownowski, jako sekretarz p. Gutman i p. Suchowlański jako skarbnik. Pożatem do zarządu weszło 7 osób jako członkowie a to: p. Czajowówna, Perkwiczowa, Giedroyc, Lobman, Merle, Tomaszewski i Biegański.

— Nie żądanie towarów hitlerowskich. — Związek Obrońców Kresów zachodnich Okręgu Białostockiego nadesłał do tut. oddziału druczki, nawołujące ludność do bojkotu towarów pochodzenia niemieckiego.

Druczki te o treści: „Obywatele! Nie żądanie towarów pochodzących z Niemiec Hitlerowskich” umieszczono we wszystkich placówkach handlowych.

— Zatrudnienie bezrobotnych. W tych dniach wzmoczone zostały prace nad naprawą i budową szos i dróg w tut. powiecie. W związku z tem Powiatowy Zarząd Drogowy zatrudnił znow 30 bezrobotnych — co łącznie sięga już około 200 osób zatrudnionych przy tych pracach.

— Mecz piłkarski. W dniu dzisiejszym na stadionie O. K. III rozegrany zostanie mecz towarzyski piłki nożnej między miejscowymi drużynami WKS 76 p. a. „Makabi”.

JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIELNE WYROBY Z WŁASNEGO LNU.

— Zebranie Zarządu P.T.K. Stonim. Jak nas informują, w dniu 12 b. m. odbędzie się w lokalu starostwa zebranie Zarządu Stonimskiego Oddziału Polskiego T-wa Krajowego przy udziale Opiekunów Kół Młodzieży Krajowej.

Na posiedzeniu ten nakreślony zostanie plan pracy na przyszłość, oraz Prezydium złoży sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

Między innymi zostanie ustalony dzień wycieczek w zbliżającym się sezonie zimowym, omówiona współpraca Kół Młodzieży z Zarząd PTK, organizacja sekcji Zabytków i Swojszczyzny, oraz rozpatrzone zostanie kwestja urzędzenia wystawy w Stonimie. W związku z tym ostatnim punktem porządku dziennego, oraz w związku z nagromadzeniem się dużej ilości spraw, Zarząd rozpatrzy wniosek Prezydium o dokooptowaniu nowych członków Zarządu.

Radjo wileńskie

SOBOTA dnia 9 września.

7.00 Czas, Gimnastyka Muzyka ludowa, Dziennik poranny. Muzyka Chwilka gosp. 11.57 Czas, 12.05 Muzyka. 12.25 Przegląd prasy 12.35 D. c. muzyki. 12.55 Dziennik połudn. 14.50 Program dzienny. 14.50 Muzyka żydowska (płyty). Giedła roln. 15.35 Tr, mistrzostw tenisowych. 16.00 Audycja z Lwowa. 16.30 Lnjana audycja: Recytacje wierszy lilakowiczowskiej, monologi, i pieśni ludowe.

17.00 „W grodzie Sobieskich i Żółkiewskich” — Szyfmanówna. 17.15 Muzyka lekka. 18.15 Odczyt. 18.35 Koncert. 19.05 Rozmait. 19.15 Wiad z pola bitwy. 19.25 Tygodnik literacki. 19.40 Kwadr. literacki.

20.00 „Ognisko strzeleckie” na wzgórzach Altaj w związku z uroczystością 25-iej rocznicy istnienia Zw. Strzeleckiego na Wileńszczyźnie, progr. orkiestra, chór strzel. gawęda, i tańce. 20.45 Godzina życzeń. 21.05 Dzień. wiecz. 21.15 Przegląd prasy rolniczej kraj. i zagr. 21.25 Godzina życzeń. 22.00 Muzyka tan. 22.25 Wiad sport. 22.35 Kom. meteor. 22.40 Muzyka tańczona.

LECZNICA

LITIEWSKIEGO STOW. POM. SANITARN.

Wilno, ul. MICKIEWICZA 33, tel. 17-77 (dawniej ul. Wileńska 28)

wznowiła przyjęcia chorych przed lekarzy specjalistów w godzinach od 9—2 w dzień i od 5—7 wieczorem

Do akt. Nr. 1109/1932

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodziekiego w Wilnie rewiru IV-go, zamieszkały w Wilnie przy ul. Bazylijskiej Nr. 4 na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 12 września 1933 r. o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Sadowej Nr. 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Noacha Troickiego, składających się z umeblowania mieszkania, oszacowanego na sumę zł. 1183 gr. Wilno, dnia 25 sierpnia 1933 roku.

Komornik (A. Maciejowski)

Nr. spr. Z-915/33

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydział VI, obwieszcza, że decyzyją swą z dnia 18 sierpnia 1933 roku postanowił: ogłosić Spółdzielnię „Jedność” za upadłą w handlu i kuratorem masy upadłościowej wyznaczyć adwokata Leona Szlosberga, zamieszkałego w Wilnie, przy ulicy Niemieckiej Nr. 28 m. 2.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele i dłużnicy upadłej w handlu Spółdzielni „Jedność” obowiązani są w terminie 4-miesięcznym od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia w Dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości donieść Sądowi Okręgowemu w Wilnie o swoich pretensjach do upadłej Spółdzielni i o należnościach, które im przypadają, chociażby terminy płatności ich nie nastąpiły. Spr. Nr. Z-915/33. St. Sekretarz

„HELIOS” Mistrz WALLACE BEERY (CZEMP) w swem najnowszej i najlepszej odcierki (oryg. tytuł CIAŁO Flesch) współud. biorą: Karen Morley i Ricardo Cortez. Film teatralny o wartościach artyst., przewyższając „CZEMPA” i inne niezapomniane kreacje. — Nad program: Najnowsze tygodniki „Pat’a” i „Paramount’a”. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,20

5 dni. 18.000 osób. Zachwył: „ARJANA” KINO Ostatnie! PAN. dwa dni!

CASINO” BRYGIDA HELM Boska, fascynująca — kobieta sinka w dramacie pełnym napięcia i pikanterji „Podróż poślubna we troje”

Stonimka

— Zebranie Zarządu P.T.K. Stonim. Jak nas informują, w dniu 12 b. m. odbędzie się w lokalu starostwa zebranie Zarządu Stonimskiego Oddziału Polskiego T-wa Krajowego przy udziale Opiekunów Kół Młodzieży Krajowej.

Na posiedzeniu ten nakreślony zostanie plan pracy na przyszłość, oraz Prezydium złoży sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

Między innymi zostanie ustalony dzień wycieczek w zbliżającym się sezonie zimowym, omówiona współpraca Kół Młodzieży z Zarząd PTK, organizacja sekcji Zabytków i Swojszczyzny, oraz rozpatrzone zostanie kwestja urzędzenia wystawy w Stonimie. W związku z tym ostatnim punktem porządku dziennego, oraz w związku z nagromadzeniem się dużej ilości spraw, Zarząd rozpatrzy wniosek Prezydium o dokooptowaniu nowych członków Zarządu.

Radjo wileńskie

SOBOTA dnia 9 września.

7.00 Czas, Gimnastyka Muzyka ludowa, Dziennik poranny. Muzyka Chwilka gosp. 11.57 Czas, 12.05 Muzyka. 12.25 Przegląd prasy 12.35 D. c. muzyki. 12.55 Dziennik połudn. 14.50 Program dzienny. 14.50 Muzyka żydowska (płyty). Giedła roln. 15.35 Tr, mistrzostw tenisowych. 16.00 Audycja z Lwowa. 16.30 Lnjana audycja: Recytacje wierszy lilakowiczowskiej, monologi, i pieśni ludowe.

17.00 „W grodzie Sobieskich i Żółkiewskich” — Szyfmanówna. 17.15 Muzyka lekka. 18.15 Odczyt. 18.35 Koncert. 19.05 Rozmait. 19.15 Wiad z pola bitwy. 19.25 Tygodnik literacki. 19.40 Kwadr. literacki.

20.00 „Ognisko strzeleckie” na wzgórzach Altaj w związku z uroczystością 25-iej rocznicy istnienia Zw. Strzeleckiego na Wileńszczyźnie, progr. orkiestra, chór strzel. gawęda, i tańce. 20.45 Godzina życzeń. 21.05 Dzień. wiecz. 21.15 Przegląd prasy rolniczej kraj. i zagr. 21.25 Godzina życzeń. 22.00 Muzyka tan. 22.25 Wiad sport. 22.35 Kom. meteor. 22.40 Muzyka tańczona.

LECZNICA

LITIEWSKIEGO STOW. POM. SANITARN.

Wilno, ul. MICKIEWICZA 33, tel. 17-77 (dawniej ul. Wileńska 28)

wznowiła przyjęcia chorych przed lekarzy specjalistów w godzinach od 9—2 w dzień i od 5—7 wieczorem

Do akt. Nr. 1109/1932

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodziekiego w Wilnie rewiru IV-go, zamieszkały w Wilnie przy ul. Bazylijskiej Nr. 4 na zasadzie art. 1030 UPC ogłasza, że w dniu 12 września 1933 r. o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Sadowej Nr. 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Noacha Troickiego, składających się z umeblowania mieszkania, oszacowanego na sumę zł. 1183 gr. Wilno, dnia 25 sierpnia 1933 roku.

Komornik (A. Maciejowski)

Nr. spr. Z-915/33

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydział VI, obwieszcza, że decyzyją swą z dnia 18 sierpnia 1933 roku postanowił: ogłosić Spółdzielnię „Jedność” za upadłą w handlu i kuratorem masy upadłościowej wyznaczyć adwokata Leona Szlosberga, zamieszkałego w Wilnie, przy ulicy Niemieckiej Nr. 28 m. 2.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele i dłużnicy upadłej w handlu Spółdzielni „Jedność” obowiązani są w terminie 4-miesięcznym od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia w Dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości donieść Sądowi Okręgowemu w Wilnie o swoich pretensjach do upadłej Spółdzielni i o należnościach, które im przypadają, chociażby terminy płatności ich nie nastąpiły. Spr. Nr. Z-915/33. St. Sekretarz

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydział VI, obwieszcza, że decyzyją swą z dnia 18 sierpnia 1933 roku postanowił: ogłosić Spółdzielnię „Jedność” za upadłą w handlu i kuratorem masy upadłościowej wyznaczyć adwokata Leona Szlosberga, zamieszkałego w Wilnie, przy ulicy Niemieckiej Nr. 28 m. 2.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele i dłużnicy upadłej w handlu Spółdzielni „Jedność” obowiązani są w terminie 4-miesięcznym od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia w Dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości donieść Sądowi Okręgowemu w Wilnie o swoich pretensjach do upadłej Spółdzielni i o należnościach, które im przypadają, chociażby terminy płatności ich nie nastąpiły. Spr. Nr. Z-915/33. St. Sekretarz

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydział VI, obwieszcza, że decyzyją swą z dnia 18 sierpnia 1933 roku postanowił: ogłosić Spółdzielnię „Jedność” za upadłą w handlu i kuratorem masy upadłościowej wyznaczyć adwokata Leona Szlosberga, zamieszkałego w Wilnie, przy ulicy Niemieckiej Nr. 28 m. 2.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele i dłużnicy upadłej w handlu Spółdzielni „Jedność” obowiązani są w terminie 4-miesięcznym od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia w Dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości donieść Sądowi Okręgowemu w Wilnie o swoich pretensjach do upadłej Spółdzielni i o należnościach, które im przypadają, chociażby terminy płatności ich nie nastąpiły. Spr. Nr. Z-915/33. St. Sekretarz

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydział VI, obwieszcza, że decyzyją swą z dnia 18 sierpnia 1933 roku postanowił: ogłosić Spółdzielnię „Jedność” za upadłą w handlu i kuratorem masy upadłościowej wyznaczyć adwokata Leona Szlosberga, zamieszkałego w Wilnie, przy ulicy Niemieckiej Nr. 28 m. 2.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele i dłużnicy upadłej w handlu Spółdzielni „Jedność” obowiązani są w terminie 4-miesięcznym od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia w Dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości donieść Sądowi Okręgowemu w Wilnie o swoich pretensjach do upadłej Spółdzielni i o należnościach, które im przypadają, chociażby terminy płatności ich nie nastąpiły. Spr. Nr. Z-915/33. St. Sekretarz

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydział VI, obwieszcza, że decyzyją swą z dnia 18 sierpnia 1933 roku postanowił: ogłosić Spółdzielnię „Jedność” za upadłą w handlu i kuratorem masy upadłościowej wyznaczyć adwokata Leona Szlosberga, zamieszkałego w Wilnie, przy ulicy Niemieckiej Nr. 28 m. 2.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele i dłużnicy upadłej w handlu Spółdzielni „Jedność” obowiązani są w terminie 4-miesięcznym od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia w Dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości donieść Sądowi Okręgowemu w Wilnie o swoich pretensjach do upadłej Spółdzielni i o należnościach, które im przypadają, chociażby terminy płatności ich nie nastąpiły. Spr. Nr. Z-915/33. St. Sekretarz

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydział VI, obwieszcza, że decyzyją swą z dnia 18 sierpnia 1933 roku postanowił: ogłosić Spółdzielnię „Jedność” za upadłą w handlu i kuratorem masy upadłościowej wyznaczyć adwokata Leona Szlosberga, zamieszkałego w Wilnie, przy ulicy Niemieckiej Nr. 28 m. 2.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele i dłużnicy upadłej w handlu Spółdzielni „Jedność” obowiązani są w terminie 4-miesięcznym od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia w Dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości donieść Sądowi Okręgowemu w Wilnie o swoich pretensjach do upadłej Spółdzielni i o należnościach, które im przypadają, chociażby terminy płatności ich nie nastąpiły. Spr. Nr. Z-915/33. St. Sekretarz

OBWIESZCZENIE

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydział VI, obwieszcza, że decyzyją swą